



ROK I, Nr 71

CZWARTEK
23 września 1948 roku

Wsch. śl. 6.26, zach. 18.37

OTWARCIE TRZECIEJ SESJI ZGROMADZENIA ONZ W PARYŻU

Przemówienie prezydenta Auriola H. Evatt wybrany na przewodniczącego

Dnia 21 września o godz. 14 rozpoczęły się obrady sesji generalnej Organizacji Narodów Zjednoczonych w pałacu hajjlot. Otwarcia dokonał przewodniczący tymczasowej sesji, minister spraw zagranicznych Argentyny Bramuglia, który, po przywitaniu delegatów, przybyłych na sesję generalną, oddał głos prezydentowi Francji — Vincent Auriolowi.

Prezydent Francji Auriol w swoim przemówieniu podkreślił, że Francja, wierna swoim tradycjom, pragnie wraz z ludami całego świata prawdziwego pokoju. Stolica Francji — powiedział Auriol — w której obecnie odbywa się III sesja Generalna ONZ, rzuciła swego czasu hasło, które obiegło cały świat, hasło wolności, równości i braterstwa. W imię tych haseł naród francuski walczył w najbardziej mrocznych dniach okupacji hitlerowskiej. I dziś naród ten, który na własnej skórze odczuł, co to jest panowanie jednego kraju nad drugim, łączy się z ideałami ONZ, która została stworzona dla obro-

ny pokoju, dla obrony wszystkich narodów, które powinny mieć prawo wyboru własnej formy rządu. Utrwalenie pokoju — powiedział Auriol — może być owocem wspólnej akcji, która umożliwiła zwycięstwo Narodów Zjednoczonych podczas wojny. Mówiąc o sytuacji międzynarodowej w 3 lata po zwycięstwie Narodów Zjednoczonych, Auriol stwierdza, że istnieją ogniska zapalne, wywołujące niepokój wśród narodów. Tym większą jest więc rola Organizacji Narodów Zjednoczonych, której zadaniem jest zapewnienie pokoju dla ludzkości. Jest to ważne dla milionów

istot ludzkich, które pragną myśleć o jutrze bez obawy o swój kraj, swoją wolność, o swe życie i dobra.

Kończąc, Auriol wyraził przekonanie, że nie zostanie zawiedziona nadzieja, jaką narody pokładają w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Po mowie powitalnej prezydenta Auriola głos zabrał tymczasowy przewodniczący Zgromadzenia — Bramuglia, który ogłosił trzecią sesję Zgromadzenia Ogólnego za otwartą.

Następnie sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, oddał hołd pamięci hrabiego Bernadotte'a pułkownika Serota i pięciu innych członków komisji rozjemczej, którzy zginęli w Palestynie, pełniąc misję, po leoną im przez ONZ. Trygve Lie ponownie podkreślił, że konieczne jest utworzenie siły policyjnej Narodów Zjednoczonych.

Na zakończenie swego przemówienia sekretarz ONZ oświadczył, że wszystkie środki będą oddane do dyspozycji odnośnym władzom w celu dokładnego ustalenia okoliczności zamordowania hr. Bernadotte i Seroka, oraz do wykrycia morderców.

Na propozycję przewodniczącego Bramuglia zebrani uczcili pamięć Folke Bernadotte'a i jego poległych współpracowników minutą milczenia.

Następnie odbył się wybór przewodniczącego Zgromadzenia na rok 1948. Przewodniczącym 3 sesji Zgromadzenia Ogólnego został wybrany Herbert Evatt, delegat i minister spraw zagranicznych Australii. W pierwszym głosowaniu uzyskał on 25, w drugim 31 głosów, a więc obowiązującą większość. Bramuglia otrzymał 20 głosów.

W pierwszym głosowaniu na min. Modzelewskiego padło 6 głosów.

Koalicja demokratyczna zwycięża w wyborach samorządowych we Włoszech Rząd de Gasperi'ego wydaje antyrobotnicze ustawy

Koalicja demokratyczna, w której skład wchodzi partie i organizacje postępowe, odniosła w wyborach samorządowych w Cesena (koło Rzymu) poważne zwycięstwo.

Koalicja uzyskała 16.373 głosy, tj. 43,3 proc. (w poprzednich wyborach koalicja uzyskała 42,4 proc.). Liczba głosów, które padły na chrześcijańska demokrację, obniżyła się z 29,2 proc. z poprzednich wyborów do 19,7 proc. co oznacza utratę 4 tysięcy głosów.

Ustawa, wymierzona przeciw związkom zawodowym, zapowiedziana od dłuższego czasu przez de Gasperi'ego, została opracowana przez ministerstwo pracy. Jako podstawa służyły jej analogiczne ustawy antyzwiązkowe w Hiszpanii frankistowskiej. Nowe ustawodawstwo antyrobotnicze zmierza do przywrócenia ustawodawstwa związkowego z czasów faszystów oraz do skrepowania ruchu robotniczego.

Rozmowy trzech ministrów w Paryżu na temat sytuacji w Berlinie

Wczorajsze zebranie ministrów, Bevina, Marshalla i Schumana poświęcone było wstępnej wymianie poglądów na temat stanowiska radzieckiego wobec sytuacji w Berlinie. Na wtorek wieczorem zapowiedziano następne spotkanie trzech ministrów spraw zagranicznych. Minister Bevin ma odlecieć w środę do Londynu, by naradzić się z innymi członkami gabinetu brytyjskiego. Powrót ministra Bevina do Paryża ma nastąpić we czwartek.

Ambasador francuski w Moskwie Yves Chataigneau wezwany został do Paryża celem złożenia ministro-

wi Schumanowi sprawozdania o przebiegu dotychczasowych rozmów w sprawie Berlina. Ambasador Chataigneau opuścił Moskwę samolotem we wtorek rano. Dwaj inni przedstawiciele mocarstw zachodnich w Moskwie — wysłannik ministra Bevina — Roberts oraz ambasador USA Bedell Smith również wyjechali do Paryża.

Amerykański gubernator wojskowy w Niemczech, gen. Clay przybył we wtorek po południu samolotem do Paryża. Towarzyszy mu jego doradca polityczny, Robert Mourphy.

Rząd Izraela likwiduje organizacje terrorystyczne

Ultimatum do organizacji »Irgun Zwei Leumi«

W poniedziałek wieczorem, w celu unicestwienia organizacji terrorystycznych, rząd Izraela wydał „nadzwyczajny dekret przeciwko terroryzmowi“, którego drakońskie przepisy przewidują za aktywny udział w organizacji terrorystycznej karę do 20 lat więzienia.

Oczekiwane jest uznanie „grupy Stern“ za organizację terrorystyczną oraz zamknięcie organu sternowców, gazety „Mivrak“, która w poniedziałek ukazała się jeszcze oficjalnie.

Rząd Izraela zażądał, aby organizacja „Irgun Zwei Leumi“ wydała władzom w ciągu 24 godzin wszelką posiadaną broń. Wszyscy członkowie, zdolni do noszenia broni, mają się zgłosić do wojska „Irgun Zwei Leumi“, przyjęła ultimatum rządu Izraela, zgadzając się na rozbrojenie i oddanie wszelkiej posiadanej broni siłom zbrojnym Izraela. Członkowie Irgunu mają wstąpić do wojska Izraela, składając powszechnie obowiązującą przysięgę posłuszeństwa.

Nowe trudności rządu Queuille'a Dwugodzinny powszechny strajk protestacyjny

W związku ze zwołaniem nadzwyczajnego posiedzenia rady ministrów, we wtorek rano krążyły po całym Paryżu pogłoski o dymisji gabinetu Queuille'a.

W poniedziałek późnym wieczorem socjaliści grozili odmową głosowania na posiedzeniu Rady Republiki za nowymi zarządzeniami podatkowymi pre-

miera, o ile nie da on gwarancji, że lokalne wybory departamentalne nie odbędą się w październiku br.

We wtorek po południu zakończyło się posiedzenie gabinetu francuskiego, które — jak oświadczył rzecznik rządu, Francois Mitterand — poświęcone było w całości problemowi płac i cen. Na początku posiedzenia kilku ministrów poruszyło kwestię wyborów kantonalnych, ale ostatecznie większość uznała, że kwestia ta jest przedwczesna.

Zgromadzenie Narodowe uchwaliło projekt ordynacji wyborczej do Rady Republiki, opracowany przez ministra Mocha. Za projektem głosowało 421 deputowanych, przeciw — 174. Ogólną uwagę zwraca fakt, że na wniosek deputowanego gaullistowskiego, Zgromadzenie zniósło całkowicie zasadę wyboru części radców Republiki przez Zgromadzenie. Redukcji uległa również liczba radców kolonii francuskich.

Komitet wykonawczy francuskiej Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) powziął we wtorek uchwałę o dwugodzinnym powszechnym strajku protestacyjnym w całej Francji w dniu 24 września między godz. 4 a 6 po południu. Identyczne uchwały powzięte zostały przez Chrześcijańskie Związki Zawodowe oraz przez organizację związkową „Force Ouvriere“.

Na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego sekretarz partii komunistycznej Jacques Duclos odczytał deklarację parlamentarnej grupy komunistycznej, która domaga się przeprowadzenia wyborów kantonalnych w październiku bież. roku.

Wiara w pokój

PO przybyciu na lotnisko w Paryżu, delegat ZSRR na trzecią sesję Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, wiceminister Wyszyński oświadczył, że nie jest pesymistą i wierzy w utrzymanie pokoju.

Czy oświadczenie to odnosiło się do przypuszczalnego burzliwego przebiegu Ogólnego Zgromadzenia, czy do ogólnej sytuacji politycznej w świecie — nie ma to specjalnego znaczenia. Znaczenie ma sam fakt, że wiceminister Wyszyński, jako wyraziciel tendencji rządu radzieckiego, stawia na pokój, a nie na wojnę.

Stwierdzenie takie jest o tyle cenne, że nie przebiegająca w środkach wojenna propaganda amerykańska stale posądza Związek Radziecki o zamiary wojenne, jakkolwiek polityka rządu wskazuje, że jest ona na wskroś pokojowa. Nie ma wypowiedzi wojennych ze strony radzieckich mężów stanu, nie ma propagandy wojennej w pismach radzieckich, nieznani są w Związku Radzieckim podżegacze wojenni, typu John Foster Dullesa.

Równie pokojowa jest polityka Związku Radzieckiego na terenie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Delegacja radziecka wniosła do obrad Narodów Zjednoczonych duży wkład pokojowy. Wniosek o rozbrojeniu, czy potępienie propagandy wojennej i podżegaczy wojennych wyszedł z łona delegacji radzieckiej.

Wyrażając swą wiarę w utrzymanie pokoju, wiceminister Wyszyński wyraził jednocześnie, że Związek Radziecki nie zmierza do wojny. Gdy w okresie zmagania się dwóch przeciwstawnych sił mocarstwo reprezentujące jedną z tych sił, podkreśla swe pokojowe tendencje i wiarę w utrzymanie pokoju, należy wierzyć, że pokój zostanie utrzymany, wiara ta bowiem w połączeniu z pokojową działalnością odbiera atuty drugiej stronie i wytrąca jej broń z ręki.

Zimna wojna może się w tych warunkach toczyć nadal, narażając jej autorów na przekleństwo całej ludzkości, która zmęczona ostatnimi przeżyciami wojennymi, żąda nie nowej wojny, lecz pokoju. Za tym pokojem opowiadają się dziś wszystkie demokratyczne siły świata.

Potężny głos za pokojem rozlegał się nie tylko ze Światowego Kongresu Młodzieży Pracującej w Warszawie, ale i z Kongresu Intelektualistów całego świata we Wrocławiu. Narody bowiem chcą znaleźć ujście dla swej energii w twórczej pokojowej pracy, a nie działaniach wojennych.

Na odbywającej się właśnie sesji Ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych omawiana będzie również sprawa przywrócenia, lub utrwalenia pokoju w różnych punktach ziemi — w Grecji, w Palestynie, w Indiach. W czasie dyskusji okaże się najdowodniej, która strona pragnie szczerze likwidacji stanu wojny, a która występuje w obronie sił, uprawiających na wojnie własne interesy i podtrzymujących stan niepokoju dla własnych korzyści.

W każdym razie Polska, która powoli lecz swe wojenne rany, stawia stanowczo i bezwarunkowo na pokój, gdyż tylko w pokoju, pracy i zajęty odbudową kraju naród będzie mógł utrwalić swój byt.

J. P.

Amerykanie na cenzurowanym

PORZĄDEK dzienny rozpoczętej wczoraj w Paryżu sesji Ogólnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, zawiera dużo, bardzo dużo spraw.

Spośród tych spraw, prócz dotyczących sytuacji międzynarodowej lub stosunków pomiędzy poszczególnymi państwami, na uwagę zasługują dwie kwestie, obchodzące bezpośrednio już samą Organizację. W obu wypadkach ostrze ataku kieruje się przeciw Amerykanom, którzy w związku z tym znaleźli się w sytuacji mocno niezręcznej i kłopotliwej.

Pierwsza kwestia — to budowa gmachu dla ONZ.

Amerykanie powzięli zobowiązanie wystawienia odpowiedniego budynku, ale dotąd, z wykonaniem tego zobowiązania bynajmniej się nie kwapili. ONZ mieściła się w zupełnie nieprzystosowanym gmachu, bez nadziei na rychłą poprawę swej sytuacji lokalowej.

Pamiętając o tym, iż umieszczenie najwyższego organu międzynarodowego w danym kraju jest wysokim dla tego kraju zaszczytem, zrozumiałe będzie, iż pod adresem USA paść mogą niemiłe zarzuty ze strony różnych delegacji, które wcale nie uważają prowizorycznego budynku za odpowiedni lokal dla najwyższej instancji międzynarodowej.

Chcąc zatrzeć niemiłe wrażenie, prasa amerykańska w ostatnich dniach podniosła wielki gwałt propagandowy na temat przygotowań do budowy siedziby ONZ; przygotowań, które wyrażają się w niwelowaniu przeznaczanego terenu.

Kwestia druga — to słynna „enuncjacja” jednego z wyższych funkcjonariuszy departamentu stanu nazwi-

skiem Alexander. Ów Alexander złożył przed Komisją Senatu amerykańskiego oświadczenie, w którym zalecał ograniczenie w związku z działalnością ONZ przyjazdów do USA przedstawicieli krajów Europy Wschodniej. Alexander motywował swój dziwaczny pomysł „obawą przed szpiegostwem”.

Nie trzeba szeroko się rozwodzić na temat, jak takie oświadczenie godziło w autorytet ONZ. Świadczyło ono zarazem o niebywałej agresywności pewnych kół amerykańskich, które nie licząc się z zasadami eksterytorialności, skłonne uważać były ONZ za swego „jeńca”.

Sprawa wystąpienia Alexandra na brała takiego nieprzyjemnego rozgłosu w całym świecie, również poza zaatakowanymi krajami Europy Wschodniej, że departament stanu zmuszony był do złożenia oświadczenia, iż za przytoczone „wypowiedzi” wytacza Alexandrowi dochodzenie dyscyplinarne.

Jest to zadośćuczynienie, udzielone światowej opinii społecznej tylko formalnie. Bo nie można się przecie ludzić, że Alexander jest wyrazicielem tylko własnych, prywatnych poglądów. Na jego wypowiedzi zaciążyła ogólna atmosfera polityczna, panująca w USA, produktem której stała się działalność takiej chociażby komisji „do badania antyamerykańskiej działalności”.

Alexander powiedział tylko głośno to, co inne bardziej wpływowe osoby myślą po cichu. Zresztą bohater tej afery cieszy się poparciem republikańskich kół senatu, które zapowiedziały już energiczną jego obronę.

W USA brak w tej chwili sprzyjającej atmosfery dla prac tego typu organizacji, jaką jest ONZ, powołana wszak do realizowania najszczytniejszych hasel.

Dlatego dobrze się stało, że obecna sesja odbywa się w poczciwej, starej Europie.

J. W.

Kampania wyborcza w USA — wzmagają się 150 pisarzy amerykańskich popiera Wallace'a

Kampania przedwyborcza w Stanach Zjednoczonych nabiera coraz większego rozmachu. W ubiegłym tygodniu Dewey, Truman i Wallace odbyli podróże propagandowe po wybrzeżu zachodnim Stanów Zjednoczonych. Dewey ma zamiar wygłosić jeszcze 30 przemówień przedwyborczych. Kandydaci na wiceprezydentów Stanów Zjednoczonych — Warren i Taylor — również wygłoszą przemówienia przedwyborcze.

150 znanych pisarzy amerykańskich podało do wiadomości, że za stał stworzony komitet narodowy pisarzy amerykańskich, popierający Wallace'a w jego akcji przedwyborczej.

Członkami komitetu są m. in. Howard Fast, przebywający obecnie w więzieniu, Agnes Smedley, Lilian Helman i inni.

Komitet będzie działał pod kierownictwem Rady Narodowej pracowników nauki i sztuki. Ośrodki komitetu zostaną założone w No-

wym, Jorku, w Hollywood i na Środkowym Zachodzie.

Kandydat na prezydenta USA z ramienia partii republikańskiej, gubernator Thomas Dewey, rozpoczął w poniedziałek właściwą kampanię wyborczą, wygłaszając przemówienie w Des Moines w stanie Iowa. Przemówienie Dewey'a sro- wadzało się do wychwalania Stanów Zjednoczonych, jako „najlepszego miejsca na kuli ziemskiej” oraz do zaaprobowania w całej pełni dotychczasowej dwupartyjnej polityki zagranicznej USA, która rzekomo sprzyja utwierdzeniu pokoju na świecie.

400 miliardów franków kosztuje Francję plan rządu Queuille'a

W toku debaty nad planem rządu Queuille, do Zgromadzenia Narodowego wpłynął kontrprojekt francuskiej partii komunistycznej. Kontrprojekt ten, wniesiony przez Duclos, podkreśla wyjątkową poważną sytuację finansową Francji, spowodowaną posunięciami dotychczasowych rządów, a więc rezygnacją z odszkodowań, należnych od Niemiec, niesprawiedliwym systemem podatkowym, odraczeniem konfiskaty nielegalnych zysków, nadmiernymi wydatkami wojskowymi.

Kontrprojekt Duclos został jednak odrzucony przez większość Zgromadzenia.

Ostatnie sprawozdanie Bernadotte'a Rozjemca ONZ domaga się wytyczenia granic Izraela Minister Szertok udał się do Paryża

W Paryżu opublikowano sprawozdanie hr. Bernadotte'a, które nadeszło do stolicy Francji w dniu zamordowania rozjemcy ONZ.

W swym ostatnim sprawozdaniu hr. Bernadotte stwierdza, iż nie mógł znaleźć formuły rozwiązania problemu palestyńskiego, która zadowoliliby całkowicie obie strony, tj. Żydów i Arabów, ale przypuszcza, że zdecydowana akcja Narodów Zjednoczonych w obecnym stadium nie spot-

kałaby się ze zbrojnym sprzeciwem żadnej ze stron. Rozjemca ONZ uważa za konieczne niezwłoczne zasądzenie obecnego rozejmu w Palestynie formalnym pokojem, lub co najmniej zawieszeniem broni, połączonym z demobilizacją sił zbrojnych obu stron. Jednocześnie sprawozdanie hr. Bernadotte'a przyznaje, że istnienie państwa Izrael jest faktem dokonanym, wobec czego staje się konieczne wytyczenie jego granic. Wytyczenie granic między żydowską i arabską częścią Palestyny winno nastąpić w drodze porozumienia obu stron, a jeśli okaże się to niemożliwe — decyzją Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jednocześnie sprawozdanie hr. Bernadotte'a zawiera propozycję, aby Haifa uznana została za wolny port, zaś Lydda — za wolne lotnisko, dostępne tak dla Żydów jak i Arabów. Jerozolima ma być oddana pod kontrolę Narodów Zjednoczonych, przy czym miejsca święte mają znaleźć się pod specjalną ochroną.

Hr. Bernadotte zaproponował również, aby pustynia Negew, wchodząca obecnie w skład państwa Izrael, oddana została Arabom w zamian za północną Galileę.

Jednocześnie sprawozdanie domaga się, aby wszyscy uchodźcy, którzy w czasie działań wojennych w Palestynie opuścili swe miejsca zamieszkania, mieli prawo powrotu do nich i otrzymali odpowiednio odszkodowanie za utracony dobytek.

PRZEDSTAWICIELE ONZ ZŁOŻYLI HOŁD PAMIĘCI BERNADOTTE'U

Na lotnisku Orly pod Paryżem, gdzie we wtorek przed południem wylądowały dwa samoloty ze zwłokami Folke-Bernadotte'a i płk. Serot, przedstawiciele Narodów Zjednoczonych złożyli hołd pamięci obu zmarłych.

Szwecję reprezentował ambasador H. Westman, Stany Zjednoczone minister Marshall, Związek Radziecki — ambasador ZSRR w Paryżu Aleksander Bogomołow, Francję — minister spraw zagranicznych Schuman, Wielką Brytanię — minister Bevin, państwo Izrael — Aubrey Eban i Syryę — Faris el Khoury.

PRZEDSTAWICIEL IZRAELA W WASZYNGTONIE

Do Waszyngtonu przybył z Paryża specjalny przedstawiciel państwa Izrael w USA — Eliahu Epstein.

Deklaracja brytyjskiej partii komunistycznej wskazuje Anglii drogę wyjścia z kryzysu

Komitet Wykonawczy Brytyjskiej Partii Komunistycznej opublikował



deklarację, w której poddał krytyce politykę wewnętrzną i zagraniczną rządu oraz wezwał masy robotnicze Wielkiej Brytanii do podjęcia walki o realizację takiej polityki, która mogłaby wyprowadzić Anglię z obecnego kryzysu.

Partia komunistyczna wysuwa następujące bezpośrednie cele, o jakie winien walczyć naród brytyjski: położenie kresu rządowej polityce zamrażania plac; opór przeciwko podwyżce komornego; podniesienie emerytur i zapomóg dla bezrobotnych; obniżka podatków dla świata pracy; realizacja pełnego programu budownictwa tanich mieszkań i gmachów użyteczności publicznej; przyspieszenie demobilizacji z armii oraz redukcja wydatków wojskowych; ograniczenie działalności karteli i monopoli oraz podjęcie kampanii na rzecz znacjonalizowania przedsiębiorstw przemysłowych i uzdrowienia gospodarki brytyjskiej; zwiększenie produkcji rolniczej przez polepszenie warunków pracy i bytu robotników rolnych; zacieśnienie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim i położenie kresu zależności od Ameryki; zerwanie z polityką odbudowy Niemiec Zachodnich pod kierownictwem dawnych przemysłowców hitlerowskich.

Kwitną drzewa

— będzie ostra zima

W osadzie Narewka w powiecie Bielsko - Podlaskim zakwitły po raz drugi w tym roku drzewa owocowe i akacje. W ogrodzie ob. Sulgisa owocują obecnie jabłonie. Owoce są już wielkości śliwek.

W Pakości przy ul. Radłowskiej zakwitły po raz drugi akacje.

Na Plantach krakowskich zakwitły po raz wtóry kasztany. Zjawiska te, jak twierdzą rolnicy, mają oznaczać ostrą zimę.

Rozruchy berlińskie

Wyniki pierwszego etapu współzawodnictwa na wsi

Woj. olsztyńskie przoduje Woj. bydgoskie i krakowskie dotrzymują mu kroku

Zwycięstwo w akcji współzawodnictwa pracy na wsi, wedle wyników ustalonych za pierwsze półrocze, odniosło województwo olsztyńskie.

O wysunięciu się tego województwa na czołowe miejsce zadecydowały m. in. najlepsze osiągnięcia w zagospodarowaniu odłogów. Na ogólną ilość 327 tys. hektarów ziemi leżącej odłogiem zagospodarowano od stycznia 205 tys. ha, z tego 32 tys. ha przy użyciu doskonale zorganizowanej pomocy sąsiedzkiej.

Przodujące województwo uzyskało również bardzo dobre wyniki we współzawodnictwie młodzieżowym, a poza tym ilość gromad biorących udział w akcji była bardzo duża (na 1689 gromad we współzawodnictwie uczestniczyło 1134).

Na drugim miejscu zakwalifikowano województwo bydgoskie, które odznaczyło się przede wszystkim przez organizowanie punktów czyszczenia ziarna, konserwację nawozów naturalnych i mechanizację pracy na roli. Wszystkie odłogi istniejące na tym terenie zostały zlikwidowane.

Następne miejsce zajęło woj. krakowskie, które główny nacisk położyło na konserwację nawozów naturalnych, oraz woj. rzeszowskie, gdzie do współzawodnictwa przystąpiły prawie wszystkie gromady.

Czas zimowy od 3 października

3 października b. r. wprowadzony zostanie na terenie całego kraju czas zimowy.

W nocy z soboty na niedzielę na leży cofnąć wskazówki zegara o jedną godzinę.

Odnaczyło się ono energiczną pracą przy likwidacji odłogów.

W woj. kieleckim, które również zasługuje na wyróżnienie we współzawodnictwie pracy, zwrócono zwłaszcza uwagę na konserwację na wozów naturalnych i hodowlę trzody chlewnej, czego wynikiem jest wykonanie w 188 proc. dostawy świń szynkowych i słoninowych.

Dobre zorganizowane współzawodnictwo pracy na wsi wykazały również województwa łódzkie i poznańskie.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

Do Zlina na Morawach przybyła 11-osobowa grupa pracowników Polskiego Radia celem bliższego zapoznania się z urządzeniami technicznymi i socjalnymi zakładów przemysłowych Bata.

Na gen. U-Tin-Tuta, inspektora generalnego wojsk rządowych, walczących z powstańcami malajskimi, dokonano zamachu w Rangunie. Obecnie, jak podaje agencja Reutersa, na skutek ran U-Tin-Tut zmarł.

Grupa wybitnych funkcjonariuszy państwowych i uczonych angielskich opublikowała broszurę, wzywającą wszystkich zwolenników wolności politycznej, by przyłączyli się do protestu przeciwko nagonce antykomunistycznej, uprawianej przez rząd.

Z całego Związku Radzieckiego nadchodzą meldunki o przedterminowym wykonaniu 9 miesięcznego planu produkcji. Największe trusty węglowe w basenie podmoskiewskim, donieckim, kuźnieckim, leningradzkim i innych, wykonały już plan za miesiąc wrzesień.

SLUBY CYWILNE

W Polsce przedwojennej prawne stosunki małżeńskie nie były uregulowane jednolicie, istniało bowiem 5 różnych ustawodawstw państwowych, obowiązujących w tym zakresie. Na zachodzie Polski obowiązywał niemiecki kodeks cywilny, w województwach środkowych — prawo sejmowe Królestwa Polskiego z 1825 roku, uchylone prawem z 1836 roku, w województwach wschodnich — IX Tom Zводу Praw, w województwach południowych — austriacki powszechny kodeks cywilny z 1811 roku, oraz na obszarze Spisza i Orawy obowiązywało prawo węgierskie.

Ustawodawstwa powyższe nie były jednolite, wobec czego na zachodzie Polski pod rządem niemieckiego kodeksu cywilnego zawierano małżeństwa przed urzędnikiem stanu cywilnego, a o rozwiązaniu małżeństwa decydowały sądy świeckie, podczas gdy w innych dzielnicach w sprawach małżeńskich decydowały sądy duchowne, lub tak, jak w województwach południowych administracja i sądownictwo w sprawach małżeńskich było częściowo pod zarządem władz państwowych, częściowo duchownych.

Stan taki istniał w Polsce, aż do 1945 roku, a tymczasem o wiele wcześniej obowiązujące śluby cywilne wprowadziły prawie wszystkie państwa europejskie, z takimi krajami na czele, jak, Francja, Włochy, Portugalia, Hiszpania, w których katolicy stanowią 95 proc. ludności. W krajach tych nikt nie oponował przeciwko ślubom cywilnym, w rozumieniu, że instytucja ta nie przeszkadza wierzącym w wykonywaniu ich praktyk religijnych, natomiast należy zapewnić Państwu suwerenność w dziedzinie regulowania stosunków rodzinnych swoich obywateli.

Na tle ustawodawstwa zachodnioeuropejskiego prawo obowiązujące w Polsce raziło swoim zacofaniem. Jednakże w okresie od pierwszej, aż do drugiej wojny światowej, liczne sprzeciwy, pochodzące ze strony elementów klerykalnych i wstecznych, uniemożliwiły przeprowadzenie jakiegokolwiek reformy prawa małżeńskiego.

Reforma ta nastąpiła dopiero w roku 1945. 25 września wydany został dekret o prawie małżeńskim, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1946 roku.

Jest rzeczą ważną, aby zasady nowego prawa małżeńskiego rozpowszechniły się, aby chłop i robotnik poznał to prawo. Reakcyjna propaganda robiła bowiem wszystko, aby rozpowszechnić fałszywe poglądy na zasady nowego prawa. Pamiętać trzeba, że nowe prawo małżeńskie zrywa z nieładem, jaki panował w dziedzinie stosunków małżeńskich, wprowadzając przepisy obowiązujące na terenie całej Polski, wprowadzając sądownictwo świeckie dla spraw małżeńskich, przy czym prawo to wydane zostało w trosce o silną i zdrową rodzinę.

Dekret o prawie małżeńskim rozpoczyna się rozdziałem omawiającym zaręczyny:

ZARĘCZINY

Zaręczyny są instytucją raczej obyczajową niż prawną, jednakże wobec rozpowszechnienia jej zwłaszcza na wsi, konieczne było unormowanie skutków wynikających z zaręczyn.

Zaręczyny nie pociągają za sobą obowiązku zawarcia małżeństwa i mogą być jednostronnie zerwane przez którąkolwiek ze stron. Prawo nasze nie przewiduje obowiązku wypłaty odszkodowania za niedotrzymanie przyrzeczenia małżeństwa. Skutki zerwania zaręczyn wyrażają się tylko w tym, że narzeczony, winny zerwania, obowiązany jest zwrócić drugiej stronie otrzymane podarki i wynagrodzić straty, spowodowane przygotowaniem do małżeństwa i odpowiada wobec drugiej strony, jak i wobec jej rodziców, jeżeli ponieśli oni wydatki, związane z małżeństwem.

ZAWARCIE ZWIĄZKU MAŁŻEŃSKIEGO

Aby zawarte małżeństwo było ważne, prawo wymaga, aby spełnione były trzy warunki:

1. strony zawierające związek mał-

żeński muszą mieć zdolność prawną, 2. między stronami brak będzie przeszkód,

3. strony złożą oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński w sposób wolny od wad i prawem przewidziany.

1. Przez zdolność prawną ustawodawca rozumie wiek prawem przepisany. Stosownie do przepisów polskiego prawa małżeńskiego ważny związek małżeński mogą zawrzeć osoby, mające ukończony 18 rok życia.

2. Osoby mające 18 lat skończonych będą mogły zawrzeć związek małżeński, jeżeli nie będzie przeszkód uniemożliwiających zawarcie małżeństwa.

Przeszkodą zasadniczą jest pozostawanie jednej ze stron w ważnym związku małżeńskim. Nadto prawo zabrania małżeństw między krewnymi bliskimi: krewnymi w linii prostej, rodzeństwem rodzonym i przyrodnim. Dozwolone jest małżeństwo już między rodzeństwem ciętym. Przeszkodą do zawarcia małżeństwa z uwagi na dobre obyczaje jest stosunek powinowactwa w linii prostej: teściowa z zięciem, czy teść z synową, nie mogą zawrzeć małżeństwa. Podobnie przeszkodą jest stosunek przysposobienia, zachodzący między stronami, zamierzającymi wstąpić w związki małżeńskie. Nie wolno wstępować w związki małżeńskie osobom, które nastawały na życie wspólne małżonka. Wreszcie przeszkodą do zawarcia małżeństwa jest choroba psychiczna, otwarta gruźlica, lub choroba weneryczna w stanie zaraźliwym. W myśl art. 10 prawa małżeńskiego przyszli małżonkowie winni przed ślubem złożyć świadectwo lekarskie. Przepis ten wprowadzany będzie w życie stopniowo w miarę uruchamiania ośrodków zdrowia i poradni przedślubnych.

3. Oświadczenie o wstąpieniu w związek małżeński musi być wolne od wad. Nie może takiego oświadczenia złożyć człowiek nieprzytomny, lub działający pod wpływem groźby lub błędu. Forma zawarcia małżeństwa jest prosta: przyszli małżonkowie w obecności dwóch świadków, przed urzędnikiem stanu cywilnego składają oświadczenie, że wstępują w związek małżeński.

Prawo małżeńskie nie zabrania dopełnienia równocześnie obrzędów kościelnych, przy czym ślub kościelny wolno zawrzeć nawet przed zawarciem prawnego małżeństwa przed urzędnikiem stanu cywilnego. Ten przepis prawa stwarza niebezpieczeństwo, że w pewnych okolicach ludzie będą zawierać wyłącznie religijne małżeństwa, stroniąc od urzędu stanu cywilnego, a to bądź wskutek nieświadomości, bądź idąc za podszeptem ludzi niechętnych. Dlatego podkreślić trzeba, że tylko małżeństwo zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego jest małżeństwem w rozumieniu prawa. Natomiast ślub kościelny nie stwarza uprawnień w stosunkach między małżonkami ani

wobec potomstwa, które prawo uważa za nieślubne.

PRAWA I OBOWIĄZKI MAŁŻONKÓW

Nowe prawo małżeńskie zrównało w prawach i obowiązkach, wynikających z zawarcia małżeństwa — męża i żonę. Obowiązki utrzymania domu i dzieci ciążyą w równym stopniu na mężu i żonie, oboje obowiązani są zaspakajać swoje potrzeby, a wobec osób trzecich odpowiadają solidarnie. Żona w zasadzie nosi nazwisko męża, ale może zatrzymać swoje nazwisko panieńskie, dodając je do nazwiska męża.

UNIEWAŻNIENIE MAŁŻEŃSTWA

Aby małżeństwo było ważne i trwałe, konieczne jest (jak to wyżej mówiono) aby strony znajdowały się w odpowiednim wieku, nie było przeszkód, a oświadczenie o wstąpieniu w związki małżeńskie złożono w sposób wolny od wad i w prawem przepisanej formie. Jeżeli mimo nie zachowania tych przepisów małżeństwo doszło do skutku — należy je unieważnić. Skutki unieważnienia małżeństwa są takie same jak rozwodu.

ROZWÓD

Nowe prawo dopuszcza rozwody, uważając je w pewnych wypadkach za niezbędne dla dobra małżonków, dzieci i społeczeństwa. Prawo stoi na gruncie trwałości małżeństwa, uznając, że podstawą społeczeństwa powinna być normalna zdrowa rodzina. Jeżeli jednak wspólnota rodzinna się rozбивa i następuje zupełny rozkład pożycia, jeden ze współmałżonków opuszcza drugie, lub żyją w stałych awanturach i niezgodzie, prawo nie widzi innego wyjścia, jak przez rozwód uzgodnić stosunki małżeńskie.

O rozwodzie orzeka sąd państwowy, a udziela go tylko wówczas, gdy dojdzie do przekonania, że nastąpiło trwałe rozbicie pożycia małżeńskiego, a dobro dzieci pochodzących z małżeństwa nie stoi na przeszkodzie rozwodowi.

Prawo małżeńskie nie wylicza powodów, dla których rozwód musi nastąpić, jedynie przykładowo wymienia najbardziej powszechne przyczyny jak cudzołóstwo, życie hulaszce, opuszczenie. Ostateczna decyzja czy rozwód ma nastąpić czy nie — należy do sądu. Sąd orzekając rozwód, troszczy się, aby w sposób najwłaściwszy uregulować sprawę alimentacji, oraz opieki nad dziećmi.

Po uprawnomocnieniu się wyroku rozwodowego wygasają wszelkie stosunki między małżonkami. Małżonkowie nie mogą po sobie dziedziczyć, wszelkie umowy, majątkowe wygasają, a każde z małżonków może wstąpić w nowe związki małżeńskie. Pamiętać należy, że rozwód dopuszczalny jest tylko wówczas — gdy interes dzieci nie stoi temu na przeszkodzie.

—:□:—

Akcja popularyzacji prawa

W Białymstoku odbyła się konferencja Komisji Popularyzacji Prawa.

Ze złożonego sprawozdania z do tymczasowej działalności wynika, że białostocka komisja wspólnie z radami zakładowymi zorganizowała w ciągu pierwszego półrocza ponad 60 wykładów i pogadanek na tematy prawnicze w zakładach pracy, w fabrykach włókienniczych i spółdzielniach.

Udzielono ogółem 233 bezpłatnych porad dla niezamożnej ludności i przyczyniono się wydatnie do spopularyzowania ustawodawstwa polskiego wśród społeczeństwa. Na zebraniu omówiono plan pracy na najbliższy okres.

Michał Górka. — Przeczytaliśmy z wielką uwagą Wasz długi list, Wie le uwag Waszych przekazaliśmy, gdzie należy. Dzieci mają obowiązek

lożenia na utrzymanie rodziców i to nie tylko w tym wypadku, jeżeli rodzice odpisali im za swego życia majątek, ale także wówczas, gdy rodzice na siebie z powodu wieku lub choroby zapracować nie mogą. Toteż sądy cywilne zasądzają alimenty na rzecz rodziców, pozostających bez środków do życia, a prawo karne i sądy karne zagrażają tym, którzy uchylają się od obowiązku lożenia na utrzymanie osoby najbliższej. Artykuł 201 kodeksu karnego mówi, że ten, kto przez złośliwe uchylanie się od wykonania ciężącego na nim z mocy ustawy obowiązku lożenia na utrzymanie osoby najbliższej, doprowadza tę osobę do nędzy lub do konieczności korzystania ze wsparcia, podlega karze więzienia do lat 3 lub aresztu do lat 3. Osoba pokrzywdzona powinna zawiadomić o tych faktach właściwego prokuratora.

„WICI“ Maliniak. — Forma zawarcia związku małżeńskiego określona została przepisami prawa małżeńskiego. Niezależnie od dopełnienia obrzędów religijnych w kościele swego wyznania, dla ważności małżeństwa w obliczu praw państwowych konieczne jest, aby przyszli małżonkowie złożyli przed urzędnikiem stanu cywilnego w gminie, czy zarządzie miejskim zgodne oświadczenia, że wstępują w związek małżeński. Oświadczenia takie należy złożyć w obecności dwóch świadków. Związek małżeński zawarty w takiej formie pociąga za sobą wszelkie skutki prawne i tylko taki związek małżeński jest ważny w obliczu praw państwowych. Żona nabywa nazwisko męża, żona oraz dzieci z tak zawartego małżeństwa nabywają prawa spadkowe do majątku męża (ojca).

„Spadkobierca“ pow. mławski. — Wniosek o podział nieruchomości spadkowej należy skierować do sądu właściwego dla miejscowości, w której nieruchomość mająca ulec podziałowi się znajduje. Do wniosku należy dołączyć wyciąg hipoteczny. Podział najprędzej można przeprowadzić w tym wypadku, jeżeli wszyscy uczestnicy działów uzgodnią w drodze polubownej sposób podziału i są dowi przedstawią zawartą ugodę do zbadania i akceptacji. Sąd po rozważeniu sprawy i zasięgnięciu opinii powiatowej władzy ziemskiej, co do żywotności gospodarstw, mających powstać w wyniku projektowanego podziału — wydaje postanowienie, które następnie należy uwidocznić w hipotece.

Barbara z Nadwiślańskiej — Starajcie się załatwić przez Związek Zawodowy, abyście mogli płacić tak, jak pracownicy nie opłacający podatku obrotowego. Tymczasem wpłacane są zaliczki, do czasu wydania zarządzeń i wyjaśnień. Art. 7 dekretu z dnia 28 lipca 1948 roku o najmie lokali przewiduje, że w przypadku podnajmu lokali mieszkalnych do płacenia czynszu obowiązany jest główny lokator i sublokator — każdy oddzielnie w stosunku do zajmowanej przez nich przestrzeni lokalu przy zastosowaniu zwolnień i ulg, jakie każdemu z nich przysługują. W takim wypadku powierzchniowo użytkową pomieszczeń, będących we wspólnym użytkowaniu, dzieli się między użytkowników w stosunku do powierzchni pomieszczeń, zajmowanych oddzielnie przez każdego najemcę. Za sublokatorów nie mogą być uważane osoby, prowadzące wspólne gospodarstwo domowe, z lokatorem głównym, lub będące członkami jego rodziny. Powinniście załatwić formalności w urzędzie kwaterunkowym.

„SAMOTNA“ z Wąsosz pow. Końskie. — Zaginionym jest każdy, o którym nie wiadomo, czy pozostaje przy życiu. Kto zaginał, będąc w cza-

stę wojny lub działań wojennych pozostawiony wolności przez władze obcego państwa i osadzony w miejscu, w którym życiu jego groziło szczególne niebezpieczeństwo, może być uznany przez sąd za zmarłego po upływie roku od końca roku kalendarzowego, w którym działania wojenne zostały zakończone. Ponieważ od dnia zaarrestowania Waszego męża przez Niemców nie mieliście od niego żadnych wiadomości — powinniście wystąpić z podaniem do sądu grodzkiego o uznanie męża za zmarłego. Podanie takie możecie samemu napisać, podając sądowi okoliczności sprawy i powołując się na nazwiska świadków, którym okoliczności te są znane. Metrykę ślubu odsyłamy Wam listownie.

Nr 102 — cukier. — Redakcja wszczęła kroki w celu przyspieszenia Waszej sprawy. Jeżeli nie sprawi Wam to trudności, może nadesłać nam odpis pisma, jakie w Waszej sprawie otrzymaliście od NKW.

Jan Żukalski. — Adres krewnego możecie ustalić za pośrednictwem Biura Adresowego przy Zarządzie Miejskim m. Gdańska.

Kontroler sanitarny. — Należy interweniować w sprawie wypłaty zwrotów w sprawie przelozonych, a zachowaniem drogi służbowej. Dopiero w ostateczności radzimy wystąpić na drogę sądową.

Czesław Siwiński, pow. Rozprza — Należy pamiętać, że w sprawach sądowych są tak zwane terminy zawite, czyli takie, których niezachowanie, powoduje, że czynność spełniona po terminie jest nieważna. Takim terminem jest termin 7 dni do zapowiedzenia apelacji na wyrok, również i termin do wniesienia zażalenia na postanowienie prokuratora, umarzające dochodzenie. Ponieważ zawiadomienie o umorzeniu dochodzenia doręczone zostało Waszej żonie, która zaniedbała zawiadomić Was o otrzymaniu tegoż, możecie skierować do prokuratury podanie z prośbą o przywrócenie Wam terminu do wniesienia zażalenia na umorzenie dochodzenia, wnosząc jednocześnie to zażalenie. W tej sprawie konieczna będzie pomoc adwokata.

„Bolek“. — Jeżeli uczelnia Wasza nie może Wam pomóc w skierowaniu siostry do uzdrowiska, zbadajcie, czy nie uda się wysłać jej za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża, który posiada sanatorium w Zakopanem. Sprawa kredytu dla właściciela 2 ha nie będzie natrafiać na większe trudności, jeżeli podanie przychylnie zaopiniują miejscowe władze Samopomocy Chłopskiej.

KUPON nr 45

uprawnający do otrzymania bezpłatnej porady prawnej w najbliższym numerze DZIENNIKA LUDOWEGO

IMIĘ I NAZWISKO _____

ADRES _____

HASŁO POD JAKIM NALEŻY UMIEŚCIĆ ODPOWIEDZ:

UWAGA: wyciąć i dołączyć do listu. ADRESOWAĆ: Redakcja „Dziennika Ludowego“ — Porady Prawne Warszawa, ul. Bagatela 12.

Gdzie odbędzie się nowa Powszechna Wystawa Krajowa?

Spółeczeństwo polskie pamięta dobrze ostatnią Powszechną Wystawę Krajową, urządzoną w 1929 roku w Poznaniu; głośna była ona nie tylko w naszym kraju, ale i w całym świecie.

Podobną imprezę wystawową projektuje się urządzić w 1954 roku. Obrazowała by ona wyniki naszej gospodarki narodowej w ciągu 10 - lecia, po drugiej wojnie światowej.

Powszechna Wystawa Krajowa jest imprezą potrzebną. Zmiany naszych granic, zmiany ustroju społeczno - gospodarczego, zmiany polityczne i demograficzne, poszły obecnie tak daleko, że trudno w nich zorientować się, nie tylko szaremu obywatelowi, ale nawet i ludziom, dysponującym niezbędnymi danymi statystycznymi.

Wystawa Czechosłowackiej Młodej Plastyki

Przed kilku dniami, nastąpiło w Salonie Sztuk Plastycznych w Poznaniu, przy al. Marcinkowskiego 28, otwarcie wystawy Czechosłowackiej Młodej Plastyki w obecności przedstawiciela Ministerstwa Kultury i Sztuki ob. Starzyńskiego.

Wystawa ta ma na celu zbliżenie młodych artystów polskich z młodymi artystami Czechosłowacji.

Wystawa obejmuje 54 dzieła wybitnych artystów czechosłowackich: Grosse, Smetana, Zmetaka Seydla, Chmiela i wielu innych. Są to przeważnie drzeworyty, akwarele, rysunki, wykonane suchą igłą, tuszem lub ołówkiem. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie, które było wyrazem sympatii i uczuć wiążących obydwie bratnie narody słowiańskie. (kd)

Wronki budują stadion

W trosce o należyty rozwój sportu, miasto Wronki postanowiło wybudować nowoczesny stadion. Jako najodpowiedniejszy, wybrano teren przy strzelnicy. Na specjalne wyróżnienie zasługuje przychylnie stanowisko naczelnika tutejszego więzienia p. Grzegorzewskiego, opiekuna więziennego klubu sportowego. Aby zmniejszyć koszty budowy stadionu, naczelnik postanowił dać znaczną pomoc w robociznie. (F. B.)

Co warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY:
PANSTW. TEATR POLSKI — komedia „Seans”, godz. 19.30.
TEATR NOWY — „1000 taktów piosenki jazzowej” — godz. 19.30.
TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Jadzia wdowa”, godz. 20.00.
TEATR WIELKI — niezynny.
TEATR AKTORA I LALKI — Prześliczna historia o wakacjach szkolnych, dla dzieci pt.: „O Zaczku - Szkołaczku i o Sowidrzale”, godz. 18.00.

KINA:
APOLLO — „Tajemnica Nocy Wigilijnej”, godz. 15.30, 18.00, 20.30.
BAŁTYK — „Lekkożylna siostra”, godz. 15.30, 18.00, 20.30.
MUZA — „Chłopiec z przedmieścia”, godz. 16.00, 18.00, 20.00.
RIALTO — „Pościg”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WARTA — „Zamiec śnieżna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30.
WARTA — „Aktualności” nr 24, godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00 w niedzielę od godz. 10.00.

SALON SZTUK PLASTYCZNYCH (Al. Marcinkowskiego 28): „Wystawa Czechosłowackiej Młodej Plastyki”, w dni powszednie godz. 10—18, w niedziele i święta 12—17.

Na wystawie zaś będzie mógł oby wateł poznać swój kraj, możliwe wszechstronnie i dokładnie.

Wybór miejsca na P.W.K. ułatwia historia. Poznań, jako kolebka Państwa Polskiego, nadaje się ku temu znakomicie. Przemawiają za tym również następujące względy: tradycja pierwszej P.W.K. z 1929 r., wyrobione imię w kraju i za granicą przez odbywane corocznie Międzynarodowe Targi Poznańskie; względy komunikacyjne, ponieważ Poznań jest obecnie w Polsce miastem o najlepiej rozwiniętym węzle kolejowym i drogowym. Tu krzyżują się dwa szlaki europejskie z północy na południe i ze wschodu na zachód. 9 linii kolejowych i 8 szos łączą dogodnie Poznań z ważniejszymi ośrodkami kraju;

względy ekonomiczne. W Poznaniu istnieją bowiem odpowiedniej wielkości tereny, nadające się na cele wystawowe, kompletnie urządzone i zaopatrzone we wszystkie instalacje. Kompleks terenów Targów Poznańskich, obejmuje obecnie powierzchnię 96.865 m kw;

możliwość wykorzystania stałych pawilonów Targów Poznańskich; łatwość zakwaterowania i wyżywienia większej ilości zwiedzających; pomoc licznych poznańskich instytucji naukowych i organizacji zawodowych przy organizowaniu w tym czasie zjazdów i konferencji międzynarodowych.

10-ro dzieci i 18 wnuków

Mieszkańcy wsi Żegów, pow. nowotomyski, gm. Buk: Fr. Skibiński i jego żona Franciszka, obchodzą niedawno 50 - lecie zawarcia ślubu.

Wychowali oni pięć córek i pięciu synów. Cieszą się 18 - ciorgiem zdrowych wnucząt.

Jubilaci cieszą się dobrym zdrowiem i mają nadzieję obchodzić jeszcze gody diamentowe. (k)

Z odprawy aktywu wojewódzkiego SL

Spółdzielczość produkcyjna przyszłością wsi

Na ostatniej odprawie aktywu SL w Poznaniu, delegat NKW SL Dębski, zapoznał słuchaczy z sytuacją międzynarodową oraz poruszył istotne zagadnienia wsi polskiej w związku z dalszą przebudową gospodarstwa.

Poseł Kąta, omówił zasadnicze formy spółdzielczości wiejskiej, które

Szamotulanin mistrzem Polski

Młody pracownik PZZ w Szamotulach, Zygmunt Koszyca, zajął pierwsze miejsce, na zawodach, odbytych z okazji 15 - lecia Yacht - Clubu w Kiekrzu, w mistrzostwach Polski na jolkach olimpijskich.

Do finału zakwalifikowało się 5 zawodników. Były to pierwsze mistrzostwa powojenne — i po raz pierwszy członek Yacht - Clubu w Kiekrzu, zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski.

Poza tym w ogólnym wyścigu żaglówek, w którym startowało 18 zawodników, zwyciężył również, Koszyca, zwracając uwagę pięknym stylem jazdy.

20 - letni zaledwie zawodnik, ambitny sportowiec, rokuje na przyszłość jak najlepsze nadzieje. (F. B.)

I dzieci też przyczyniają się do odbudowy stolicy

Zbiórka na odbudowę stolicy, zatacza coraz szersze kręgi. W Grzebienisku, pow. szamotulski, odbyły się występy sceniczne dzieci szkolnych, urządzone przy ognisku. Okoliczna ludność przybyła licznie na tę, bardzo piękną, imprezę. Całkowity dochód przeznaczono dla Warszawy.

Prawie dwie trzecie gruzów usunięto z Poznania

Rejestracja szkód wojennych wykazała w Poznaniu 5.832 budynków mniej lub więcej zniszczonych działaniami wojennymi. Zniszczenie objęło 6.244.473 m sześć. kubatury, co daje około 1.373.784 m sześć. gruzu.

Wydatek na odgruzowanie zo-

stał pokryty w części z funduszy miejskich, a częściowo z subwencji Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Poza Zarządem Miejskim przeprowadzały odgruzowania czynniki państwowe (np. Poznańska Dyrekcja Odbudowy) oraz prywatni właściciele nieruchomości.

Pracę tę można ocenić na około 800.000 m sześć. usuniętego gruzu, którego pozostaje jeszcze do usunięcia przeszło 500.000 m sześć. (i)

200 milionów złotych na podatek gruntowy wpłacili chłopcy lubuscy

Do końca czerwca br. rolnicy Ziemi Lubuskiej wpłacili 206.500.744 zł na rzecz podatku gruntowego. W tym samym terminie wpłacono na FOR 27.077.046 zł.

Mniejsze wpływy na FOR spowodowane są tym, że nie wszyscy rolnicy są dokładnie poinformowani

o zadaniach i korzyściach Funduszu Oszczędnościowego Rolnictwa. W związku z tym pełnomocnik rządu dla spraw podatku gruntowego zorganizował wspólnie z partiami politycznymi i Radami Narodowymi akcję uświadamiania rolników o potrzebie FOR. (m)

Sportowcy na odbudowę Warszawy i Poznania

Impreza niedzielna — uliczny wyścig kolarsko-motocyklowy, z której dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy i Poznania, zgromadziła na trasie wyścigu tysięczne rzesze. Toteż suma, którą otrzymał Komitet Odbudowy będzie pokazna.

Jeżeli chodzi o wyniki sportowe — to w kolejności do 130 ccm zwyciężył zasłużony Leszczyński — ZZK Poznań; w kat. do 250 ccm zwyciężył Jankowski — ZZK Poznań; w kategorii do 350 ccm atrakcyjną walkę staczeni ze sobą Czesi Sodlak i Wasserbauer. Ten ostatni zwyciężył, za nim przychodzi Sodlak, jako trzeci Bukowski KS „Lechia” Poznań; w kategorii ponad

350 ccm zmierzył się z 2 Czechami ulubieniec Poznania Jerzy Mieloch, który też po „atrakcyjnej” jeździe jako pierwszy mija metę, zostawiając Czechów o jedno okrążenie to ru za sobą. Mieloch zrewanżował się Czechom za 2 porażki, które poniósł w Poznaniu. (sz)

Racjonalizacja gospodarki krajowej

W celu racjonalnego wykorzystania źródeł surowca drzewnego, Dyrekcja Okr. Poznańskiego Lasów Państw. przystąpiła do komasacji ok. 100 drobnych tartaków istniejących w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej. Projektuje się tam zorganizowanie 12 przedsiębiorstw centralnych.

Przewiduje się także uruchomie-

nie centralnych oddziałów „wykorzystania produktów ubocznych”. Powstaną zakłady produkcji wełny drzewnej, produktów żywicznych, węgla aktywnego, olejów itp. Dąży się do zainstalowania w tych zakładach nowoczesnych maszyn, mogących przerobić rocznie 50 — 70 tys. m sześć. drzewa.

Nad Wartą

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWO-BUDOWLANA W ŚRODZIE

Z inicjatywy Pow. Rady Zw. Zawodowych odbyło się w Środzie zebranie, na którym powołano do życia Spółdzielnię Mieszkaniowo-Budowlaną. Spółdzielnia ma za zadanie budowanie bloków mieszkaniowych i domków na parcelach, celem zlikwidowania głodu mieszkaniowego. (m)

UPAŃSTWOWIENIE ELEKTROWNI

Z dniem 1 września br. Zjednoczenie Energetyczne przejęło Elektrownię Leszczyńską pod swój zarządek.

DOM CHŁOPSKIEGO DZIECKA W KARCZEWNIKU

Woj. Zarząd ZSCh przekazał Chłopskiemu Tow. Przyjaciół Dzieci zamek b. barona niemieckiego w Karczewniku koło Chodzieży, wraz z przyległym do zamku parkiem. Po dokonaniu koniecznych remontów uruchomiony tam będzie pierwszy w Wielkopolsce Dom Chłopskiego Dziecka. Znajdzie w nim pomieszczenie 50 sierot chłopskich.

KURSY DLA ANALFABETÓW

Inspektorat szkolny w Żninie zorganizował 8 kursów dla analfabetów, które rozpoczną swą pracę od 1 listopada. Z kursów korzystać będzie 300 analfabetów w wieku od 15 do 45 lat. (m)

SKAZANIE ZDRAJCY

Sąd Okręgowy w Kaliszu skazał Piotra Porwana, ob. polskiego narodowości ukraińskiej, na 13 lat więzienia. W czasie okupacji Por-

wan przywłaszczył sobie kilka gospodarstw polskich; meldował również w Gestapo robotników, spóźniających się do pracy. Kilku z zademonstrowanych przez niego Polaków zawędrowało do hitlerowskich „obozów pracy”. (m)

ODKRYCIA WYKOPALISKOWE W GNIEŹNIE

W trakcie prowadzonych na „Wzgórzu Lecha” w Gnieźnie prac wykopaliskowych, znaleziono szereg dalszych cennych zabytków historycznych, m. in. 12 sztuk monet z czasów Zygmunta Starego, Jana Kazimierza i Jana Sobieskiego.

W wielu miejscach dokopano się warstwy wczesnohistorycznej, gdzie odkryto m. in. okazy ceramiki. (m)

Redakcja i Administracja: P o z n a ń . ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 96-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kozn. Wyk. Stronnictwa Ludowego, Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne, Drukarnia NKW SL, Warszawa, Skolimowska 5.

SKUTECZNE SPOSOBY ZWALCZANIA SUSZY

DZIESIĄTKI kilometrów można przebywać w rejonie Buzułuckim, obwodu Czkałowskiego nie napotkawszy żadnego drzewka. W ciągu wielu lat step, nacierając na las, ogołocił krajobraz. Cóż mogli przeciwstawić temu natarciu stepu drobne gospodarstwa indywidualne z ich nędznymi możliwościami i środkami? Były one bezbronne. Wszystko uwarunkowywał żywioł. Wypadnie w porę deszcz — opłaca się jakkolwiek ciężki wysiłek rolnika. Nie będzie deszczu — czeka głód. Panowały tu odwieczne prawa przyrody! Step wyciskał las i otwierał szeroko drogę palącym wiatrom.

W ciągu 30-ciu prawie lat w rejonie Buzułuckim prowadzone są zapisy zbiorów. Pierwsi autorzy tych zapisów zatytułowali je: „Żywiołowa urodzajność i jej wahania“. Krzywa rzadko podnosi się w górę, ale często idzie w dół: co 5—6—7 lat spada do zera. W roku 1901 jedna obsiana dziesięcina zrodziła... pół puda pszenicy. Podobnie w latach 1906 i 1907. W ciągu jedenaścioro lat — w okresie od roku 1915 do 1926 — sześć lat były latami wielkich nieurodzajów lub całkowitej zagłady zasiewów.

Ale już w pierwszych latach kolektywizacji, nawet w latach największej suszy krzywa zbiorów ani razu nie spadła do zera. Wahań stała się coraz mniej, krzywa wznosi się stale. Kolektywna praca rolników, zaopatrzone w nowoczesne maszyny zaczyna zwyciężać żywioł.

Około dziesięciu lat temu kołchoźnicy z tutejszych okolic po raz pierwszy usłyszeli nazwisko uczonego - agronoma — Williama. Na jego mianowicie cześć została nazwana stacja maszynowo - traktorowa powstała na lewym, wysokim brzegu rzeki Samary.

Do zadań nowej stacji należało dopomóc kołchozom pasmami lasów przegrodzić drogę suchym, gorącym wiatrom, tzw. „suchowiejom“, stosując zasiewy traw. Znaczący to zabezpieczenie rolnictwa od suszy, zwiększenie wydajności gleb, podniesienie na wyższy poziom wytwórczości rolnej.

A więc stopniowo ukazywały się łąki oraz MŁODY LAS. W ten sposób zaczął realizować się kompleks Dokuczajewa - Williama na wielkich przestrzeniach pomiędzy Wołgą, a Uralem, w strefie narażonej na częste i ostre susze. Kompleks Dokuczajewa - Williama, to kompleks lasów i łąk w stepach, potężna broń, którą dała nauka rolnikom dla zdobywania wysokich i niezmiennych plonów.

To, co stawało się nie do osiągnięcia w jednostkowym gospodarstwie chłopskim, stało się zupełnie możliwe w warunkach socjalistycznego rolnictwa. Państwo zaopatrzyło stację im. Williama w traktory gąsienicowe i inne maszyny rolnicze — w nowoczesne kombajny.

ZALEDWIE na kilka lat przed wojną rozpoczęła swą działalność ta stacja. Ale i przez ten krótki okres czasu dała się wyraźnie od czuć interwencja człowieka w przyrodzie.

Kołchozy „Pierwsza pięciolatka“, „Trzeci, decydujący rok pięciolatki“, im. Furmanowa oraz inne, konsekwentnie realizujące na swych polach system uprawy łąk, poczęły wyprzedzać inne kołchozy, zarówno pod względem wysokości zbiorów, jak i pod względem wzrostu ilości bydła i jego wydajności.

W roku bieżącym, podobnie jak i w typowych latach suszy, chmury omijały pola kołchozu „Trzeci, decydujący rok pięciolatki“. Od wczesnej wiosny do końca czerwca nie spadł ani razu deszcz. Do stepu z potężną siłą wdzierały się suche, palące wichry. Zdawało się, nie utrzymają się zboża.

Tak bywało przynajmniej dotąd, dopóki nie wprowadzono właściwego płodozmianu, zanim wszystkie grunta uprawne kołchozu nie przeszły przez trawy, zanim dokoła zasiewów nie stanęły pasma lasów. Teraz na ścianie lasów łamały się i uciwały południowo - wschodnie

suche wiatry. Soczyscie zieleniły się zboża na gruntach, na zaozaranych po trawach; na łąkach ludzie kosili zasiane trawy i jeden po drugim wyrastały stogi siana.

Koszono żyto. Dało ono średnio po dziesięć cetnarów z hektara.

Dojrzała niska, ale o dużych kłosach, gruboziarnista pszenica, obrodziła po 12 — 15 cetnarów z hektara.

Prosa zebrano po 25 cetnarów z hektara. Sto hektarów słonecznika dało takie zbiory, jakich nie notowano dotąd w najbardziej pomyślnych latach.

Obrodziły ziemniaki. Kiedyś w czerwcu wypalały się pastwiska, te raz na całe lato stada mają zapewnioną zieloną, soczystą paszę.

Przykład tych kołchozów dowodzi zbawienności pasów leśnych dla rolnictwa okręgów, podlegających działaniu suszy.

Doświadczenie maszynowo - traktorowej stacji im. Williama oraz kołchozów przez nią obsługiwanych, jest wysoce pouczające i cenne.

Kołchozy, prowadzące swą gospodarkę rolną systemem uprawy łąk, dobrze się uzbroiły do walki z suszą i uzyskują półtora — dwukrotnie wyższe zbiory.

B. OLCHOWSKA

Półroczny bilans pracy Stacji Ochrony Roślin

Stacje Ochrony Roślin przejęte w miesiącu lutym przez Min. Rolnictwa i R. R. mają już do zanotowania poważne osiągnięcia.

We wszystkich województwach zostały utworzone wojewódzkie Stacje Ochrony Roślin, prawie każdy powiat na terenie całego kraju ma zorganizowany personel służby ochrony roślin, a na terenie wszystkich wsi działają drużyny służby ochrony roślin. Ogółem zorganizowano dotychczas 20 tys. komórek społecznej służby ochrony roślin, 80 tys. drużyn poszukiwaczy stonki ziemniaczanej i 300 drużyn technicznych przysposobionych do walki ze stonką oraz ze szkodnikami drzew i sadów owocowych.

Celem uświadomienia szerokiego ogółu społeczeństwa wiejskiego o konieczności walki z chorobami i szkodnikami roślin i drzew, wojewódzkie i powiatowe Stacje Ochrony Roślin organizowały pogadanki i odprawy, na których omawiano sposoby i metody walki ze szkodnikami roślin. Ogółem urządzono na terenie całego kraju — 11 tys. odpraw, 9 tys. odczytów oraz 900 praktycznych pokazów walki z chorobami i szkodnikami roślin. Na terenie niektórych powiatów i wsi, szczególnie, gdzie występowały masowo takie szkodniki, jak:

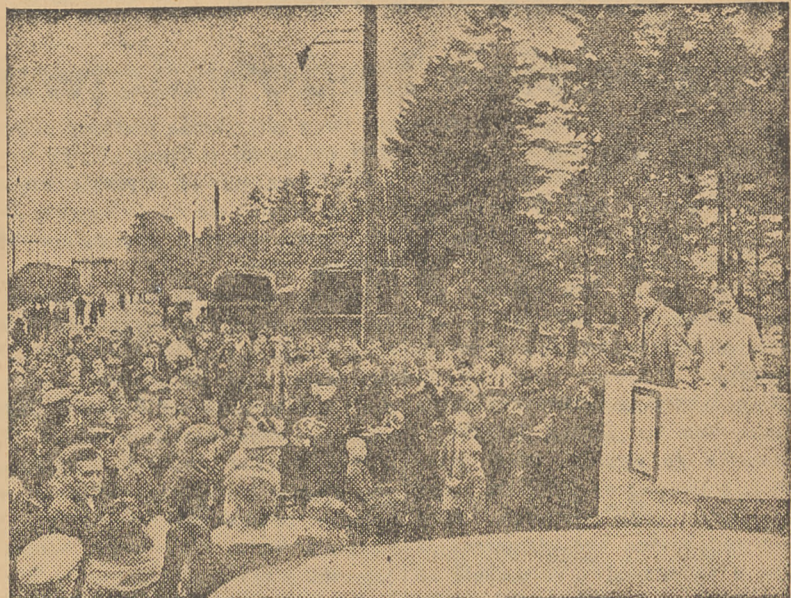
stonka ziemniaczana, słodyszka rzepakowa, wyswietlano ponadto filmy naukowe z zakresu zwalczania tych szkodników. Ogółem wyswietlono 38 filmów.

Stacje Ochrony Roślin prowadzą prócz stałej walki ze szkodnikami roślin również badania jakości ziarna siewnego i plodów okopowych. Rośliny zbadane i nadające się do siewu względnie dla przeróbki przemysłu rolnego, opatrzone były po zbadaniu specjalnymi świadectwami określającymi siłę kiełkowania, odporność na choroby i szkodniki roślinne.

W okresie wiosennym Stacje Ochrony Roślin przygotowały do zasiewów (oczyszczyły i zaprawiły) 85 tys. ton ziarna siewnego, którym obsiano ok. 450 tys. ha, w tej liczbie 200 tys. ha pszenicą jara.

W akcji ochrony roślin oleistych przeprowadzono walkę ze słodyszkiem rzepakowym, na ogólnej powierzchni 18,500 ha zużywając ok. 170 tys. ton preparatów chemicznych. W zakresie ochrony drzew owocowych i sadów oczyszczono ok. 58 tys. ha powierzchni sadów, stosując wszystkie sposoby walki, począwszy od opryskiwania drzew aż do stosowania lepów i ręcznego oczyszczania sadów.

Powrót górników polskich z Francji do ojczyzny



Na dworcu Boguszów k/Wałbrzycha ludność wita serdecznie przybyłych górników.

SPORT

Na boiskach, bieżniach i ringach

ROZGRYWKI piłkarskie o wejście do I ligi trwają nadal. Zniknęły one co prawda w cieniu spotkań z Węgrami, lecz dziś warto się nimi zainteresować. A więc w Pabianicach, miejscowe PTC osłabione brakiem Millera, który pojechał do Budapesztu, przegrało z częstochowską Skrą w stos. 2:4. PTC po meczu tym straciło już definitywnie szanse na dostanie się do I ligi.

Drugi mecz rozegrany w Bytomiu pomiędzy Szombierkami a Radomiakiem zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Szombierki zagrały słabo i słusznie ten punkt straciły. Były one osłabione brakiem Krasówki, który również był w Budapeszcie.

Po spotkaniach tych na czele znajduje się w dalszym ciągu Lechia (Gdańsk) 8 pkt, przed Radomiakiem 5 pkt.

W ramach spotkań piłkarskich o puchar Ziemi Odzyskanych odbyły się dalsze dwa mecze. W Gdańsku Gdańsk zremisował z Olsztynem 3:3, a w Bytomiu Śląsk Opolski (bez graczy Polonii B i Szombierek) przegrał z Dolnym Śląskiem 1:2 (1:0).

OKRĘGOWE mistrzostwa bokserskie kl. A już się rozpoczęły. W Łodzi ŁKS zremisował z Zrywem 8:8, a Włókniarz wygrał z Concordią (Piotrków) 12:4. W ramach tego spotkania Brzózka (C) po emocjonującej walce wygrał z Kargilem (Wł.).

W Gdańsku Gwardia (dawniej Milic. K. S.) rozgromiła Lechię 14:2, a Gedania wygrała z Czynem 11:5. W Bydgoszczy Zjednoczenie pokonało ZZK Inowrocław 10:6.

DUŻA niespodzianką w meczu koszykówki ZZK Poznań — Pomorzanie (Toruń) rozegranym na otwarcie sezonu w Poznaniu, był uzyskany wynik remisowy 46:46 (29:31), ZZK jest jak wiadomo wice-mistrzem Polski.

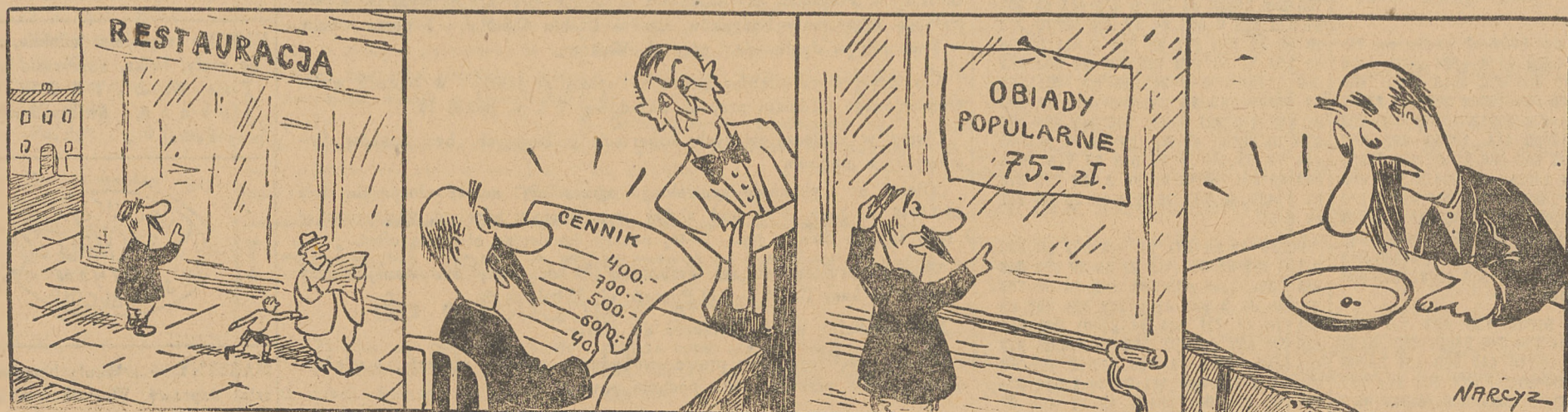
MIĘDZYPANSTWOWY mecz lekkoatletyczny Francja — Finlandia rozegrany w Paryżu zakończył się wynikiem 70:70 (co z tymi remisami!).

Podajemy ciekawsze wyniki: 110 m p. płotki — Marie (Fr) 14,6 sek; 800 m — Chefhotel (Fr) 1:51,9 min; 1500 m — Hansenne (Fr) 3:48,2 min; 5000 m — Maekela (Fin) 14:34,8 min; rzut oszczepem — Rautavaara (Fin) 69,77 m.



Sędzia do zawodnika wagi ciężkiej: — Tak nie można, chłopysiu... Bo jak ja cię uderzę!

Jan Chrzyszcz zwiedza Warszawę (4)



Kiszki grają marsza. Trzeba by coś przekąsił.
Str. 6

Smaczne to rzeczy, ale ja nie jestem chłopem z Marszałkowskiej, obywatelu kelnerza.

Tu wstąpię! To coś dla mnie!

Chyba najpierw kupię sobie lupę, a potem tu przyjdę na obiad.